

Warszawa, dnia 21 sierpnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 565/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu dnia 21 sierpnia 2017 r. w Warszawie

sprawy M. T., syna Z. i B. ur. (...) w miejscowości N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 20 lutego 2017 r. sygn. akt II K 743/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze oraz obciąża go pozostałymi wydatkami tegoż postępowania.

Sygn. akt VI Ka 565/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 21 sierpnia 2017r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 20 lutego 2017r. został zaskarżony przez oskarżonego. Apelacja ta nie jest zasadna. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji, właściwie oraz z zachowaniem reguł określonych w art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. ocenił cały, należycie zebrany i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy, wyjaśniając przy tym wszystkie istotne okoliczności sprawy. Na wskazanej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne. Zastrzeżeń nie budzi także dokonana przez tenże Sąd ocena prawna zachowania oskarżonego. Wyniki swego rozumowania Sąd Rejonowy zaprezentował w wyczerpującym, w pełni odpowiadającym wymogom art. 424 k.p.k., pisemnym uzasadnieniu. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy wyjaśnił też, jakimi przesłankami kierował się przy wymierzeniu kary.

Zarzuty środka odwoławczego sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia. Argumentacja ta bazuje na wykazaniu niewłaściwego zachowania się wobec niego matki dziecka oraz rzekomych nieprawidłowościach (tendencji) postępowania sądowego, w istocie abstrahując od kwestii nielożenia na utrzymanie syna. W toku rozprawy przed Sądem Rejonowym odniósł się do cięższej nań powinności, oświadczając, min. że „Gdyby się (A. G.) do mnie przyzwociła zachowywała to po wyprowadzce dawałbym tyle co zasądzone i jeszcze więcej” (k. 231 akt sprawy). Trafnie więc stąd wyprowadził Sąd Rejonowy wniosek, że oskarżony miał realną możliwość spełnienia świadczenia, czego nie czynił z powodu

permanentnego konfliktu z byłą konkubina. Trafnie też wywiódł, że ta ostatnia w związku z niealimentacją pozostawała w niedostatku. W okresie objętym zarzutem uzyskiwała stosunkowo nikłe dochody ze sprawowania dozoru jako kurator społeczny, zapożyczając się u sąsiadów oraz korzystając z pomocy organu opieki społecznej. Głównym źródłem utrzymania w tym czasie było świadczenie otrzymywane na drugie dziecko w związku z jego niepełnosprawnością. Spójne i konsekwentne jej zeznania potwierdzają depozycje świadków A. W., M. L., R. L., a także późniejszej partnerki życiowej oskarżonego – U. S., która zeznała min., że w 2013 roku ten osiągał dochody z dorywczyczych prac przy wykańczaniu mieszkań (malowanie, kładzenie tapet), pomimo to nie płacił alimentów na syna utrzymując, że „G. sobie założyła sprawy to teraz będzie spłacała te zaległości” (k. 307). Wśród nader licznych zarzutów środka odwoławczego dotyczących złej woli osób zeznających na jego niekorzyść (bądź dokonujących niekorzystnych dlań rozstrzygnięć) nie znajdują się jakiegokolwiek, które podważałyby wiarygodność wskazanych wyżej świadków. W pełni więc uprawniony był Sąd Rejonowy do uznania winy oskarżonego w zarzuconym mu zakresie.

Odnosząc się - po myśli art. 447§1 kpk – do dolegliwości zapadłego rozstrzygnięcia stwierdzić należy, że nie jest ona nadmierna. W każdym bądź razie nie sposób uznać, iż przekracza ona stopień zawinienia oskarżonego. Wymierzono mu karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, zawieszając jej wykonanie na najkrótszy dopuszczalny ustawą (w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia przestępstwa) okres próby. Zobowiązanie zaś do terminowego świadczenia alimentów respektuje w należytej mierze interesy życiowe pokrzywdzonego, stanowiąc przestrozę dla sprawcy, który – w przypadku dalszego uchylania się od ciążącej nań powinności – musi liczyć się z możliwością zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych postępowania odwoławczego jest konsekwencją nieuwzględnienia apelacji złożonej na jego korzyść.